

Zarębski, Józef / SolarSKI, Bolesław

Szkoła Pedagogiczna w Łęczycy

Notatki Płockie 39/2-159, 33-41

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SZKOŁA PEDAGOGICZNA W ŁĘCZYCY

Zmarły w 1989 r. Józef Zarębski, napisał w 1986 r. obszerny referat pod powyższym tytułem, który obecnie Bolesław Solarski przygotował do druku dzięki uprzejmości mgr Matyldy Srokowej, autorki wyczerpującej i bogato udokumentowanej źródłowo pracy magisterskiej pt. „Zakład Kształcenia Nauczycieli w Łęczycy w latach 1862-1969”.

Historia łęczyckiej szkoły pedagogicznej rozpoczęła się w 1862 r. na mocy ustawy opracowanej przez Józefa Korzeniowskiego - znanego literata i Stanisława Przysańskiego, pod kierownictwem Aleksandra Wielopolskiego, przywódcy ugodowej części społeczeństwa, naczelnika rządu cywilnego Królestwa Polskiego, dyrektora Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, którą car Aleksander II zatwierdził 20 V 1862 r. Powstało wówczas pięć szkół powiatowych pedagogicznych: w Radzyminie, w miejsce zamkniętego Instytutu Nauczycieli Szkół Elementarnych, w Łęczycy, Białej, Sandomierzu i Mariampolu. Było to dużo w porównaniu z jedną szkołą przed ustawą reformującą szkolnictwo¹.

Powyższa decyzja władz carskiej Rosji, przyhamowująca okresowo proces rusyfikacji społeczeństwa polskiego, wynikała z niepowodzeń politycznych Rosji - przegranej wojny krymskiej /1853-1856/, buntów uciskanych chłopów w centralnej Rosji i na Ukrainie, a także manifestacji patriotyczno - religijnych polskiej młodzieży w Warszawie, gdzie

w lutym 1861 r. doszło do krwawych starć z wojskiem².

Ustawa szkolna A. Wielopolskiego przewidywała uruchomienie w każdej gminie przynajmniej jednej szkoły elementarnej, do których potrzebni byli dobrze przygotowani i patriotycznie nastawieni nauczyciele³. Działający przed reformą /od 1843 r./ Instytut w Radzyminie kształcił przeciętnie tylko 15-24 uczniów rocznie, co powodowało, że nauczycielami, w przeważającej liczbie, byli ludzie, którzy sami ledwo umieli pisać, czytać i rachować⁴. Dlatego ustawa, reformując szkoły średnie, powoływała do życia pięcioletnie szkoły powiatowe i siedmioletnie gimnazja. Program nauczania w pierwszych czterech klasach szkół obu typów był taki sam, wobec czego przejście ze szkoły powiatowej do gimnazjum nie nastroczało trudności⁵. Klasy piąte będące ostatnimi w szkołach powiatowych miały zróżnicowane programy, rzutujące na charakter całej szkoły. Stąd były to szkoły ogólne, pedagogiczne i specjalne. Szkoły pedagogiczne, powołane do kształcenia nauczycieli szkół elementarnych, nauczają



Budynek Szkoły Pedagogicznej w Łęczycy (z końca XVIII w.)

fol. Zdzisław Kowalczyk

w klasie piątej, oprócz dotychczasowych przedmiotów, także zasad pedagogiki, fizyki, mechaniki, technologii gospodarstwa i ogrodnictwa, higieny, śpiewu kościelnego i religii w zwiększonym zakresie⁶. Realizacja takiego programu była możliwa w miejscowościach, które dysponowały nie tylko budynkiem szkolnym, ale też „szkołą ćwiczeń”, w której kandydaci do zawodu nauczycielskiego mogli praktycznie uczyć się zawodu oraz ogrodem i polem doświadczalnym.

Takie warunki spełniała Łęczycza, gdzie w miejsce zlikwidowanej pięcioklasowej Szkoły Powiatowej, powstała 1 X 1862 r. Szkoła Powiatowa Pedagogiczna⁷. Pierwszym dyrektorem szkoły, któremu przysługiwał tytuł rektora, został Teodor Dobrycz, przybyły z Hrubieszowa w 1850 r. i zatrudniony dotąd jako nadzorca etatowy. Nauczał języka polskiego, rosyjskiego i pedagogiki. W 1863 r., prawdopodobnie w związku z wydarzeniami spowodowanymi wybuchem Powstania Styczniowego, ustąpił z zajmowanego stanowiska, które objął po nim, przeniesiony z Kielc, Ignacy Jezierski. Pierwszymi nauczycielami byli: Józef Brzeski, Jan Królikowski, Franciszek Pruszkowski, Paweł Roszczyn, Paulin Sobolewski, Ignacy Szczerbiński, Konrad Tejchert, Onufry Wasikiewicz i ks. Wojciech Żukowski. Nauczali oni od dwóch do pięciu przedmiotów w czasie 14-19 godzin tygodniowo, rektor miał 10 godzin. We wszystkich klasach obowiązywał 32 godzinny tygodniowy program lekcji, które odbywały się także po południu. Na rekreację pozostawiali jedynie dwa wolne popołudnia. Za naukę we wszystkich szkołach powiatowych pobierano opłatę 8 rubli⁸, od której mogli być zwolnieni biedni i wzorowi uczniowie, maksymalnie trzech w klasie. Ustawa szkolna gwarantowała całkowite zwolnienie z opłat i ze służby wojskowej uczniom piątej klasy.

W roku szkolnym 1862/1863, tj. w pierwszym roku istnienia szkoły, naukę rozpoczęło 162 uczniów, których liczba po wybuchu Powstania Styczniowego znacznie zmalała; promocję do następnych klas otrzymało 88, a klasę piątą ukończyło tylko dwóch wzorowych uczniów, pierwszych absolwentów łęczycyjskiej Szkoły Pedagogicznej. Byli nimi Placyd Ludwik Rudnicki i Ludwik Jan Stangrecki⁹.

W roku szkolnym 1863/1864 do szkoły uczęszczało 150 uczniów, przy czym nikt nie zgłosił się do klasy piątej. W związku z tym rodzice zwrócili się z prośbą, popartą przez radę pedagogiczną, do Komisji Rządowej WRiOP o utworzenie klasy piątej z programem gimnazjum ogólnokształcącego. Po uzyskaniu zgody, klasa taka powstała, uczyły się w niej 23 osoby¹⁰.

Tragiczny koniec Powstania Styczniowego przyniósł ruinę dopiero co zorganizowanego szkolnictwa w Królestwie. Aleksander Wielopolski podał się do dymisji, a jego miejsce w Komisji WRiOP zajął zruszczony Niemiec Siergiej Witte, który przygotował program szybkiej rusyfikacji szkolnictwa. Dokończył tego, powołany przez cara Aleksandra II, Komitet Urządzący¹¹, który przy pomocy reskryptu

z 11 IX 1864 r. zapoczątkował przebudowę systemu nauczania i wychowania wg wzorów rosyjskich, przekreślając jego dotychczasową odrębność i podległość władzom cywilnym Królestwa. W trzy lata później, w 1867 r., zlikwidowano Komisję Rządową WRiOP, w miejsce której powołano Warszawski Okręg Naukowy, podporządkowany bezpośrednio Ministerstwu Oświaty w Petersburgu.

W 1866 r. zamknięto Szkołę Powiatową w Łęczycy i uruchomiono krótkoterminowe Kursy Pedagogiczne, zorganizowane na podstawie „Ustawy o średnich zakładach naukowych w Królestwie Polskim” z 5 I 1866 r.¹². Na kursy przyjmowano przede wszystkim młodzież pochodzenia chłopskiego po ukończeniu 15 lat i zdaniu egzaminu z zakresu dwuletniej szkoły początkowej. Stąd bardzo niski, zamierzony przez władze, poziom nauczania. W 1871 r. uruchomiono w Łęczycy dwa nowe Kursy Pedagogiczne, przy czym nauka odbywać się miała tylko w języku rosyjskim, a nauczycielami i inspektorami mieli być wyłączeni Rosjanie¹³.

Do szkół elementarnych wprowadzono ukazem cara z 14 I 1871 r. obowiązek czytania i pisania w języku rosyjskim, wobec czego konieczne okazało się wydłużenie czasu szkolenia kandydatów na nauczycieli; dlatego też dotychczasowe kursy zamieniono na trzyletnie seminaria nauczycielskie¹⁴. Otworzono wówczas osiem seminariów, w tym pięć dla Polaków: w Jędrzejowie, Łęczycy, Siennicy, Solcu i Wymyślinie, jedno dla Litwinów w Wejwach i dwa dla prawosławnych w Białej Podlaskiej i Chełmie. Seminarina te reprezentowały niski poziom, nauczali w nich Rosjanie, których głównym celem była rusyfikacja polskiej młodzieży. Położone z dala od dużych ośrodków nie były poddane oddziaływaniu polskiej tradycji i kultury¹⁵. Do seminariów, wyłącznie męskich, przyjmowano w pierwszym rzędzie dzieci chłopów - analfabetów, młodzież z innych warstw społecznych musiała uzyskać specjalne zezwolenie rosyjskich władz szkolnych.

Rosyjskie Seminarium Nauczycielskie w Łęczycy zajęło ten sam budynek przy ul. Targowej 1 /dziś al. 1 Maja 1/, w którym przed 10 laty, z dużymi nadziejami, otwarto polską Powiatową Szkołę Pedagogiczną, a teraz miało rusyfikować polską młodzież i umacniać ją we wdzięczności dla cara za uwłaszczenie i szczodrze rozdzielane stypendia.

Nasilenie rusyfikacji przypadło na okres działalności kuratora Warszawskiego Okręgu Naukowego Apuchtina /1879-1897/, który nakazał nauczanie języka polskiego po rosyjsku. Fakty te wywołały stanowczy opór świadomych zagrożenia kręgów społeczeństwa w Królestwie Polskim i spowodowały nasilenie się nauczania domowego oraz zainicjowanie tajnego nauczania w szkołach. Nie było to łatwe, ponieważ młodzież skoszarowana w internatach, wtłoczona w mundury, poddana była stałemu nadzorowi wyznaczonych nauczycieli, policji i prawosławnego duchowieństwa¹⁶.

Stanisław Zuchowicz, absolwent szkoły pedagogicznej w Łęczycy z 1902 r., wspomina: "...Seminarium Nauczycielskie było wówczas wybitnie nastawione na rusyfikację uczniów, aby ci po ukończeniu kursu, szerzyli ją w całym kraju. W internacie, w klasach i na korytarzach nie wolno było rozmawiać po polsku. Uczeń przyłapany na tym, za trzecim razem, był wydalony ze szkoły"¹⁷. O tajnym nauczaniu tak pisze Dionizy Majewski, absolwent i nauczyciel Seminarium w Łęczycy:

..."Pod koniec drugiego kursu zwrócił się do mnie starszy kolega B. Janczewski i powierzył mi tajemnicę o istnieniu w szkole organizacji, mającej na celu naukę języka polskiego, literatury, historii i geografii Polski, a także wyrobienie sobie właściwego poglądu na wewnętrzną i międzynarodową sytuację Polski. Organizacja jest tajna, należenie do niej grozi wywiezieniem na Sybir i więzieniem. Mogę do niej wstąpić lub nie, ale nie wolno zdrążyć tajemnicy. Jest to sprawa honoru Polaka"¹⁸. Tajne nauczanie wspierał w Łęczycy Bronisław Łabędzki, współwłaściciel jedynej w mieście polskiej księgarni, w którego mieszkaniu odbywały się spotkania konspiracyjnej młodzieży, korzystającej z udostępnionej, odpowiedniej literatury. Przejawem szczególnej wrogości do wszystkiego co polskie był nakaz nauczania religii po rosyjsku, wydany w roku szkolnym 1882/1883 przez inspektora Jana Piaseckiego i wydalenie z miasta polskiego prefekta ks. Franciszka Kaczyńskiego¹⁹.

Pięć rosyjskich seminariów pedagogicznych w Królestwie Polskim nie zapewniało potrzebnej liczby nauczycieli szkół elementarnych. Próba poprawy sytuacji były „Kursy dla przygotowania nauczycieli początkowych” prowadzone w seminariach wyłącznie w języku rosyjskim. W Łęczycy kursy takie prowadzono w latach 1900-1905. Przyjmowano na nie kandydatów z ukończoną szkołą miejską, którzy po roku nauki i zdaniem egzaminie końcowym, otrzymywali tytuł nauczyciela początkowego, a najlepsi z nich także prawo nauczania w dwuletniej szkole elementarnej²⁰.

Rusyfikacyjne działania władz rosyjskich wywoływały narastający opór młodzieży, której całą determinację wykażał rok 1905, kiedy to zarówno przez Rosję, jak i Królestwo Polskie, przeszła fala strajków robotników i młodzieży przeciw upokarzającym warunkom pracy, wyzyskowi i rusyfikacji. W Warszawie działała grupa polskich patriotów, którzy patronowali konspiracyjnemu nauczaniu oraz czynili wysiłki w celu rzetelnego informowania młodzieży o sytuacji politycznej w Królestwie. Jako pierwszy z łęczyczan nawiązał z nimi kontakt Michał Sekuła, uczeń drugiego kursu²¹ i przywiózł do swej szkoły sprecyzowane postulaty do władz. Chciano wprowadzenia do szkół ludowych, seminariów nauczycielskich i gimnazjów języka polskiego jako wykładowego oraz do uwzględnienia w programach nauki historii, geografii i literatury polskiej²². Dla poparcia żądań postanowiono we wszystkich pięciu seminariach nauczycielskich ogłosić strajk. Nie była

to łatwa decyzja dla uczniów, ponieważ przekreślała możliwość kontynuowania nauki i pracy w zawodzie nauczycielskim. Mimo to strajki przeprowadzono. W Łęczycy odbył się on 4 marca 1905 r.²³. W tym dniu wszyscy uczniowie przyszli do szkoły bez książek, a M. Sekuła wręczył dyrektorowi pismo podpisane przez uczniów, w którym żądali nauczania w języku polskim i przez nauczycieli Polaków. Perswazje zaskoczonego dyrektora nie wpłynęły na zmianę decyzji uczniów, którzy gromadnie opuścili szkołę i udali się na nabożeństwo do kościoła, a następnie rozjechali się do domów. Władze policyjne natychmiast rozpoczęły śledztwo, mające na celu ustalenie nazwisk organizatorów strajku, a dyrektorka szkoły podjęła zabiegi o powrót uczniów do szkoły, które częściowo okazały się skuteczne, bowiem na 74 uczniów sprzed strajku - 38 podjęło naukę. Przywódcy strajku zostali wydaleny ze szkoły bez prawa wstąpienia do jakiegokolwiek szkoły państwowej²⁴, otrzymując tzw. „wilcze bilety”.

Wydarzenia polityczne w Królestwie wpłynęły na okresowe zlagodzenie rusyfikacji polskiej młodzieży. Władze zezwoliły na organizację polskich prywatnych szkół i kursów prowadzonych w języku polskim, przygotowujących do zawodu nauczycielskiego. W Łęczycy, w 1906 r., ks. Antoni Żydanowicz wraz z B. Łabędzkim zorganizowali polskie prywatne progimnazjum - „szkołę bez praw”, do którego z D. Majewskim, przygotowywali młodzież w czasie wakacji²⁵. Był to sukces w walce o polską szkołę. Nadmienić należy, że w mieście działało równoległe rosyjskie państwowe seminarium nauczycielskie z pełnymi uprawnieniami, przyznając w tym okresie liczne stypendia oraz miejska sześcioklasowa szkoła. W Warszawie powstało wówczas prywatne polskie seminarium pod kierownictwem Aleksandra Zawadzkiego, finansowane przez hr. Maurycego Zamoyskiego, dla uczniów wyrugowanych ze szkół za udział w strajkach 1905 r. W seminarium tym uczyła się grupa łęczyczan, którzy po zdaniu matury mogli nauczać w polskich prywatnych szkołach. Również w Ursynowie uruchomiono w 1908 r. polskie prywatne seminarium nauczycielskie opłacane przez uczniów, którego matury były uznawane przez niektóre zagraniczne uniwersytety²⁶.

Władze rosyjskie niechętnie patrzyły na stosunkowo wysoki poziom nauczania w tych szkołach i po stłumieniu siłą ruchów kontestacyjnych, wróciły do starych metod. W 1908 r. zarządziły obowiązkowe nauczanie przez Rosjan, po rosyjsku, zarówno języka rosyjskiego, jak również historii i geografii²⁷. Zaszczepieniu uczniom ducha rosyjskiego miał sprzyjać obowiązkowy udział w modlitwach i nabożeństwach prawosławnych²⁸. Tygodniowy wymiar godzin języka rosyjskiego ustalono na trzykrotnie wyższym poziomie niż języka polskiego. Zmuszało to nauczycieli do pobieżnego traktowania programu ojczystego języka. W łęczycykim seminarium polskiego uczyli Marian Herman, a po nim Franciszek Gołąb²⁹, którzy starali się jednak nauczyć młodzież



Internat Szkoły Pedagogicznej przy ul. Belwederskiej 23.

ortografii, gramatyki i stylistyki oraz przekazać młodzieży pewne, ograniczone wiadomości z polskiej historii.

Przy wszystkich rosyjskich seminariach nauczycielskich czynne były internaty, w których musieli mieszkać wszyscy uczniowie, także miejscowi, władzom chodziło bowiem o całkowitą izolację młodzieży i nie poddanie jej wpływom polskiej rodziny i środowiska³⁰. Internat łęczyckiego seminarium znajdował się przy ul. Szerokiej /obecnie Belwederska 23/, był bardzo prymitywnie urządzone, łóżka i pościel były własnością uczniów, rzeczy osobiste i żywność przechowywano w kuferkach pod łóżkami. Opłata roczna wynosiła 26 rubli. Uczniowie stawali się na zlecenie dyrekcji, u p. Prylińskiej przy ul. Ogrodowej, w internacie mieszkał nauczyciel, który ograniczał się do roli nadzorca, stojącego na straży rosyjskich regulaminów, zakazujących wszystkiego co polskie.

Taki stan panował do wybuchu wojny w 1914 r. Zbliżający się do Łęczycy front spowodował przeniesienie w dniu 20 VII 1914 r. szkoły do Warszawy /z 84 uczniów wyjechało 34/³¹, gdzie w 1915 r. odbyły się ostatnie egzaminy dojrzałości dla uczniów trzeciego kursu. W lecie 1915 r. ewakuowano łęczyckie Seminarium Nauczycielskie do Moskwy /wyjechało 20 uczniów/, gdzie zakończyło swoją działalność po wybuchu rewolucji w 1917 r.³².

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w listopadzie 1918 r. problem kształcenia nauczycieli został uznany za jeden z najważniejszych i najpilniejszych. Dlatego już 7 II 1919 r. Naczelnik Państwa wydał dekret powołujący do życia pięcio-

letnie seminaria nauczycielskie³³. Warunkiem przyjęcia było ukończenie siedmiu klas szkoły powszechnej, a zwieńczeniem był egzamin państwo-



Karol Siwy, nauczyciel muzyki, śpiewu i języka niemieckiego i dyrektor Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Miejskiego w Łęczycy, w latach 1921-1923.



Władysław Kwapisz, nauczyciel matematyki - dyrektor Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego (im. Grzegorza Piramowicza) w Łęczycy, w latach 1926-1936.

wy, uprawniający do pełnienia obowiązków tymczasowego nauczyciela. Po trzech latach pozytywnie ocenionego nauczania w szkołach powszechnych, zakończonego pomyślnie zdaniem egzaminem praktycznym przed państwową komisją egzaminacyjną, kandydat uzyskiwał status nauczyciela stałego, korzystającego z pełnych praw nauczycielskich. Równoległe z wykonywaniem obowiązków nauczyciela wiele osób dokształcało się na wyższych kursach nauczycielskich, uzyskując specjalizację przedmiotową, a także studiowało w instytutach pedagogicznych, zdobywając pełne wyższe wykształcenie.

Seminarium Nauczycielskie w Łęczycy wznowiło swą działalność w Polsce Odrodzonej w 1920 r., jako szkoła męska, której nadano imię Grzegorza Piramowicza³⁴. Siedzibą Seminarium był ten sam budynek w al. 3 Maja 1, w którym przed 58 laty rozpoczęła działalność polska szkoła pedagogiczna. Wojsko, zajmujące budynek, odstąpiło początkowo szkole dwie sale i pokój na kancelarię, a w roku następnym zwolniło wszystkie pomieszczenia i w ten sposób Seminarium stało się gospodarzem całego budynku. Organizatorem i pierwszym dyrektorem był Alfred Horodyski /do 1921 r./, po nim obowiązki te pełnili: Karol Siwy /do 1923 r./, Wacław Sikorski /do 1926 r./ i Władysław Kwapisz /do 1936 r./. Jednym z pierwszych nauczycieli, który pracował w Seminarium do 1936 r. tj. do końca istnienia, był Franciszek Wodyk³⁵, absolwent Seminarium z 1915 r., który egzamin składał po przeniesieniu szkoły do Warszawy. Do wyróżniających się nauczycieli lat 1920-1936 należeli m.in. Władysław Chmielecki, Helena Dziedzic, Karolini, Kruczek, Walenty Okarmus, Radomski, Karol Siwy,

Aleksandra Skocka, Jan Sroka i Janina Żegocka. Wieloletnim woźnym był Franciszek Kaczmarek, rozstrzelany przez hitlerowców w czasie okupacji.

Pierwszymi uczniami Seminarium byli głównie synowie włościan oraz biedniejszych mieszczan. Tym, którzy nie mieli pieniędzy na opłacenie internatu, pomagała szkoła przyznając stypendia w zamian za zobowiązanie pracy w zawodzie nauczycielskim przez co najmniej pięć lat. Wiek i przygotowanie kandydatów było zróżnicowane. Byli to chłopcy w wieku od 14 do 20 lat i starsi, spośród których niewielu spełniało wymóg ukończenia siedmiu klas szkoły powszechnej. Aby zapewnić szkole w pierwszych latach odpowiednią liczbę uczniów, robiono odstępstwa od tej zasady, a przy egzaminach wstępnych zwracano uwagę na inteligencję i predyspozycje do dalszej nauki. U uruchomiono także, m.in. w Ozorkowie, szkoły przygotowujące młodzież do seminariów nauczycielskich, tzw. preparandy, które zlikwidowano w 1926 r., ponieważ spełniły swoje zadanie, a siedmioklasowe szkoły zapewniły dopływ właściwie przygotowanych uczniów³⁶.

Z początkiem lat 20 internat mieścił się w budynku szkolnym, ponieważ w budynku wykorzystywanym do tego celu przed wojną, tj. przy ul. Szerokiej /obecnie Belwederska 23/, mieściła się szkoła powszechna. Tymczasowy internat nie zapewniał młodzieży odpowiednich warunków, służąc wyłącznie do spania i odrabiania lekcji. Uczniowie stołowali się, jak przed wojną, u p. Prylińskiej przy ul. Ogrodowej do 1923 r., kiedy stołówkę zorganizowano w szkole. Wkrótce kierownictwo internatu objął Franciszek Wodyk, i mimo skromnych warunków, zaprowadził w nim coraz to lepszy ład i po-



Franciszek Wodyk, nauczyciel, organizator i kierownik internatu Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego, w Łęczycy, w latach 1920-1936.



Janina Żegocka, nauczycielka Seminarium Nauczycielskiego w Łęczycy w latach 1920-1936, kierowniczka Szkoły Ćwiczeń w latach 1947-1950.

rzątek oraz rozciął troskliwą opiekę nad powierzoną mu młodzieżą³⁷.

Uczniowie Seminarium odbywali praktykę w szkole powszechnej, tzw. szkole ćwiczeń, która mieściła się w budynku miejskim przy al. 3 Maja 2, naprzeciwko szkoły. Kierownikiem był doświadczony i oddany młodzieży nauczyciel Juliusz Gietner, pod kierunkiem którego młodzież przygotowywała się praktycznie do zawodu³⁸.

Na podkreślenie zasługuje bardzo bogata, poza-programowa działalność młodzieży Seminarium. Przejawiała się ona m.in. w pracy kółka recytatorskiego, kultywującego polską poezję klasyczną,

którego szczytowym osiągnięciem było wystawienie „Wesela” S. Wyspiańskiego w 25. rocznicę śmierci artysty /opiekunki Eugenia Pretsch i Helena Dziezic/, w koncertach chóru i orkiestry szkolnej /Karolini, Modzyński/, w organizowaniu wycieczek turystycznych /F. Wodyk/, prowadzeniu spółdzielczego sklepu szkolnego /Felix Wołoszczuk/, którego zyski pozwalały na dopłaty do wycieczek, w powołaniu do życia organizacji sportowych, harcerskich i in.³⁹. Seminarium Nauczycielskie, traktowane jako tymczasowa forma kształcenia nauczycieli szkół powszechnych, spełniły swą rolę po 16 latach działalności i w 1936 r. zostały zlikwidowane, a wśród nich także Seminarium im. Grzegorza Piramowicza w Łęczycy. Pozostali uczniowie czwartego i piątego kursu ukończyli edukację w Seminarium w Siemnicy. W budynku po łęczycy Seminarium znalazło pomieszczenie Państwowe Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące. W miejsce seminarium powołano do życia dwuletnie licea pedagogiczne, do których przyjmowano kandydatów po ukończeniu czterech klas gimnazjum.

W czasie drugiej wojny światowej okupanci zniszczyli polską inteligencję, w tym także licznych nauczycieli. Zaistniała pilna konieczność nadrobienia tych strat, która zmusiła władze do podjęcia zdecydowanych działań. Dlatego też w miesiąc po wyzwoleniu Łęczycy, Kuratorium Łódzkie, nawiązując do tradycji naszego miasta, pismem z 14 II 1945r. powierzyło zadanie reaktywowania szkoły pedagogicznej w Łęczycy, jako Państwowego Liceum Pedagogicznego Męskiego - Józefowi Zarębskiemu - ówczesnemu przewodniczącemu Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Łęczycy⁴⁰, absolwentowi tutejszego seminarium z 1926 r. Na wstępie musiał on rozwiązać dwa podstawowe zadania: zdobyć lokal dla szkoły i przeprowadzić rekrutację kandydatów na przyszłych nauczycieli. Budynek byłego seminarium przy al. 3 Maja 1 zajął wcześniej Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące, Szkołę



Budynek Szkoły Ćwiczeń w Łęczycy Al. 3 Maja 2.



Helena Kindlarska, nauczycielka Szkoły Ćwiczeń w latach 1928-1936.

Ćwiczeń Związek Walki Młodych, a dawny internat szkoła podstawowa. Jako pierwszy zwołał „ćwiczeniówkę” ZWM, w której można było w pierwszym okresie prowadzić podstawowe zajęcia szkolne, Powiatowa Rada Związków Zawodowych udostępniła lokal na kancelarię szkolną i nauka mogłaby się rozpocząć. Brakło jednak kandydatów z ukończonym gimnazjum. W Łęczycy, jak i w całym „Kraju Warty”, nie było w czasie okupacji żadnych szkół dla polskiej młodzieży. Dlatego władze oświatowe poszły na kompromis i poleciły zorganizować Wstępny Roczny Kurs Pedagogiczny, skrócony następnie do półrocznego⁴¹. Na kurs zgłosiło się 18 osób w wieku od 18 do 36 lat, w tym 8 kobiet. Dyrektorem Kursu został J. Zarębski, a nauczycielami byli: Jadwiga Grodzka, Zofia Wojtczak, Janina Żegocka, Robert Iwicki i Wiktor Waclawski. Kurs rozpoczął się 4 kwietnia i miał trwać do 1 września, jednakże w związku z różnego rodzaju trudnościami w realizacji założonego programu, na prośbę uczniów, popartą przez Radę Pedagogiczną, Kuratorium wyraziło zgodę na kontynuowanie nauki w całym następnym roku szkolnym 1945/1946, w oparciu o pełny program liceum pedagogicznego⁴². Utrzymujący się niedobór kandydatów z ukończonymi czterema klasami gimnazjum spowodował zorganizowanie przy Liceum dwuletniego gimnazjum. Gimnazjum miało początkowo program przyspieszony, półroczny, tak że uczniowie po roku nauki i zdaniu tzw. małej matury mogli być przyjęci do Liceum. W roku szkolnym 1945/1946 pierwsza klasa Liceum liczyła 15 uczniów, druga - 18, z których 16 zdało pierwszy powojenny egzamin dojrzałości i zasililo szczupłe kadry nauczycielskie powiatu łęczyckiego. Naukę w gimnazjum rozpoczęło 194 uczniów, z których promocję do klasy następnej otrzymało 131, a dalszych 35 - promocję z zastrzeżeniem.

Liceum i gimnazjum zajmowało w roku szkolnym 1945/1946 drugie piętro gmachu szkół przy ul.

Szkolnej, przydzielone w związku z rosnącymi potrzebami. Było to niezbędne tym bardziej, że Kuratorium w grudniu 1945 r. powołało przy Liceum Pedagogicznym w Łęczycy Rejonową Komisję Kształcenia Nauczycieli⁴³ dla powiatu łęczyckiego i kutnowskiego w celu dokształcenia nauczycieli nie mających kwalifikacji.

W roku szkolnym 1947/1948 zmieniono formę kształcenia nauczycieli szkół podstawowych, a mianowicie dwuletnie licea i przygotowujące do nich kandydatów - gimnazja połączono w jednolite czteroletnie licea pedagogiczne, które zdały egzamin zyciowy i przetrwały do 1962 r.⁴⁴

W związku z rozwojem szkoły władze ulokowały jesienią 1947 r. Liceum Pedagogiczne w Łęczycy w starym i nowym /wybudowanym w latach 1936-1939/ budynku b. seminarium, przenosząc Liceum Ogólnokształcące do gmachu przy ul. Szkolnej. Ponieważ nowy budynek /po stronie zachodniej/ seminarium został poważnie zniszczony przez uciekające wojska niemieckie, przystąpiono do intensywnej odbudowy przy spontanicznym udziale nauczycieli, uczniów i rodziców. Odbudowę zakończono w 1949 r. i wówczas dopiero zaistniały warunki do nauki w szkole wyłącznie przed południem⁴⁵. W tym roku odzyskano również cały budynek szkoły Ćwiczeń przy al. 3 Maja 2, której kierownictwo objęła doświadczona i oddana wychowaniu młodzieży Janina Żegocka.

Istotne znaczenie dla uczniów Liceum, których 80% pochodziło spoza miasta, miał internat. Początkowo urządzone w budynku szkolnym tylko sypialnię dla części uczniów, głównie dziewcząt, pozostali mieszkali na stacjach w mieście. Sytuacja poprawiła się w 1947 r., kiedy odzyskano dawny budynek internatu przy ul. Belwederskiej 23, w któ-



Józef Zarębski, nauczyciel pedagogiki - organizator i dyrektor Państwowego Liceum Pedagogicznego w Łęczycy, w latach 1945-1949.



Jadwiga Grodzka, nauczycielka Liceum Pedagogicznego w latach 1945-1969 r. Inicjatorka odbudowy Zamku w Łęczycy i pierwszy kustosz muzeum w Łęczycy.

rym umieszczono 113 uczniów /podania złożyło 163/⁴⁶. Radykalna poprawa nastąpiła w 1955 r., kiedy internat przeniesiono do specjalnie wybudowanego gmachu przy ul. M. Buczka 13. Kierowniczką internatu była początkowo Wiktoryna Zarębska, nauczycielka historii, a po niej Zofia Chrzanoska, nauczycielka języka polskiego. Sprawami gospodarczymi zajmowała się Maria Chrempińska.

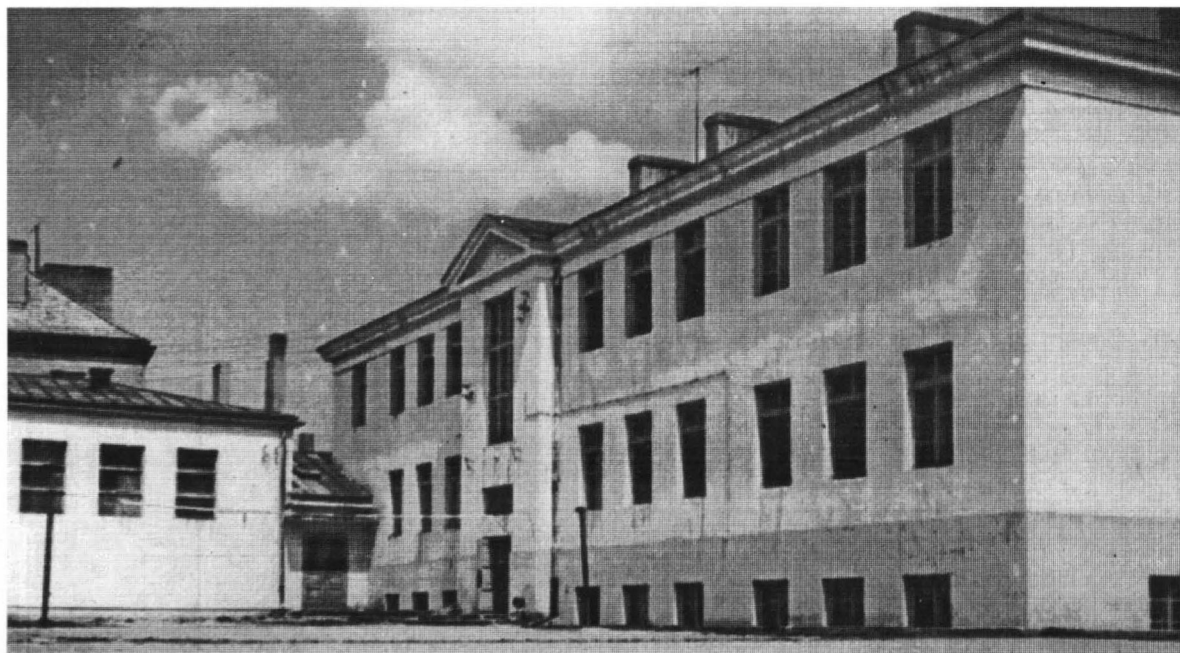
Licea pedagogiczne, jako podstawowa forma kształcenia nauczycieli szkół podstawowych, prze-

trwały do 1965 r., kiedy to Ministerstwo Oświaty podjęło decyzję o ich stopniowej likwidacji⁴⁷, wprowadzając zasadę, że do zdobycia zawodu kwalifikowanego nauczyciela szkół podstawowych i średnich konieczne stało się ukończenie studiów wyższych. W Łęczycy wstrzymano nabór do klas pierwszych w roku szkolnym 1965/1966 a całkowita likwidacja Liceum Pedagogicznego im. Grzegorza Piramowicza nastąpiła w 1969 r.

Do łęczyckiego Liceum po drugiej wojnie światowej uczęszczała, podobnie jak poprzednio, przeważnie młodzież pochodzenia chłopskiego i robotniczego i pobliskich wsi i miasteczek, zamieszkująca w internacie i korzystająca ze stypendiów /ok. 40% uczniów otrzymywało stypendia/⁴⁰. Istniały zatem sprzyjające warunki do uczestnictwa w licznych organizacjach szkolnych. Były to m.in. Liga Ochrony Przyrody, Szkolne Koło Budowy Szkół i Internatów, Szkolna Kasa Oszczędności, Szkolne Koło Sportowe, Chór Szkolny, Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Młodzieży Szkolnej, Związek Młodzieży Socjalistycznej i Koło Przyjaciół ZSRR⁴⁹.

Omawiając historię szkoły pedagogicznej w Łęczycy należy wspomnieć o obchodach setnej rocznicy utworzenia tej szkoły, które odbyły się w dniach 6 i 7 października 1962 r. Zjazd zgromadził 367 wychowanków, absolwentów wielu roczników. Obradom przewodniczył sędziwy Dionizy Majewski, jeden z organizatorów strajku szkolnego w 1905 r. Z inicjatywy absolwentów Kuratorium Łódzkie przywróciło szkole imię Grzegorza Piramowicza, nadane jej w okresie międzywojennym. Uczestnicy zjazdu ufundowali sztandar, który w imieniu młodzieży przyjęła dyrektorka Liceum Irena Różycka, jedyna w historii szkoły kobieta - dyrektor⁵.

W okresie 107 lat istnienia szkoła pedagogiczna w Łęczycy wykształciła ponad 2 tysiące nauczycieli,



Nowy budynek Szkoły Pedagogicznej wybudowany w latach 1936-1939.

k którzy pracowali w wiejskich i miejskich szkołach Ziemi Łęczyckiej. Wszyscy oni wynieśli ze swej szkoły przykład dobrej roboty i zaangażowania społecznego, które potem zaszczerpli swoimi wychowankom, organizując często teatry amatorskie, chóry, kapele, zespoły sportowe i in.

Szkoła pedagogiczna w Łęczycy przeżywała zmienne koleje losu, wspólnie z całym krajem. Założona jako szkoła polska, przeobraziła się, pod naciskiem władz carskiej Rosji, w instrument brutalnej rusyfikacji polskiej młodzieży. Jednakże i wówczas

była placówką, na której uczniowie - Polacy mieli odwagę publicznie upomnieć się o polską naukę, a potem, narażając się na więzienie i szykany, uczyć się potajemnie ojczystej literatury, historii i geografii. W zgoła odmiennej, szczęśliwszej sytuacji znaleźli się uczniowie seminarium nauczycielskiego po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. oraz w 1945 r., po uwolnieniu kraju spod straszliwej okupacji. Spełniły się marzenia poprzednich pokoleń o polskiej szkole w wolnej ojczyźnie.

PRZYPISY.

- ¹AGAD Warszawa, Dziennik Praw Królestwa Polskiego, t. 60, nr 181, Warszawa 1862, Ustawa o wychowaniu publicznym w Królestwie Polskim z dnia 8/20 V 1862, art. 74.
- ²Historia wychowania, t. II, PWN Warszawa, 1937, s. 521 i 523.
- ³S. Sempołowska, *Reforma szkolna 1862 r.* [w:] *Pisma pedagogiczne i oświatowe*, Warszawa 1960, s. 167 i 201.
- ⁴J. B., *Korespondent w Łęczycy*, Gazeta Polska, nr 162, 18 VII 1862, s. 2.
- ⁵K. Poznański, *Reforma szkolna w Królestwie Polskim w 1861 r.*, Wrocław 1968, s. 239.
- ⁶Historia wychowania, op.cit., s. 525.
- ⁷AGAD, Rada Stanu Królestwa Polskiego, Sprawozdanie z czynności Wydziału WRIOP z lat 1860-1864, sygn. 931, pismo nr 8320 z 1 IX 1862 r. do Rektora Szkoły Powiatowej Pedagogicznej w Łęczycy. Pismo zawiera Ustawę o wychowaniu, tygodniowy plan lekcji, etat dla rektora i 9 nauczycieli wraz z imiennymi nominacjami.
- ⁸W. Korotyński, *Losy szkolnictwa w Królestwie Polskim*, Warszawa 1906, s. 57.
- ⁹AGAD, Sprawozdanie z czynności Wydziału WRIOP za 1863 r., op.cit.
- ¹⁰Tamże, Sprawozdanie za rok szkolny 1864/1865.
- ¹¹Historia wychowania, op.cit., s. 530.
- ¹²AGAD, Dziennik Praw Królestwa Polskiego, op.cit., t. 64, s. 239.
- ¹³J. Cichecki, *Łęczycza - Rys dziejowy miasta*, rękopis nlb. w Muzeum w Łęczycy, podaje że w 1871 r. na kursach pedagogicznych w Łęczycy nauczało sześciu nauczycieli, w tym dwu unitów, jeden Rosjanin i trzech Polaków. Ci ostatni naucałi rysunku i kaligrafii, śpiewu i religii /ks. Antoni Ponikowski/.
- ¹⁴E. Staszynski, *Polityka oświatowa caratu w Królestwie Polskim*, Warszawa, 1968, s. 21.
- ¹⁵R. Wroczyński, *Mysł pedagogiczna i programy oświatowe w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w.*, Warszawa, 1963, s. 95.
- ¹⁶J. Wołyński, *Wspomnienia z czasów szkolnictwa rosyjskiego w b. Królestwie Polskim 1868-1915*, Warszawa 1936.
- ¹⁷Stanisław Zuchowicz, Relacja pisemna 1966, w zbiorach J. Zarębskiego; J. Cichecki, op.cit., podaje że w 1871 r. zlikwidowano prywatne stancje i zorganizowano internat w zakupionym w tym celu budynku przy ul. Szerokiej, w którym wszyscy uczniowie, także miejscowi musieli obowiązkowo mieszkać.
- ¹⁸Dionizy Majewski, *Wspomnienia nauczyciela z lat 1893-1945*, Wrocław 1959, s. 19 i 25.
- ¹⁹J. Cichecki, op.cit.
- ²⁰Archiwum Państwowe Łódzkie /APŁ/, Protokoły z posiedzeń Rady Pedagogicznej Rocznych Kursów Nauczycielskich przy Seminarium Nauczycielskim w Łęczycy w latach 1900-1906, sygn. 1, s. 1 do 5, 24.
- ²¹M. Gawęcki, *Z pamiętników nauczycieli - weteranów*, Warszawa 1958, s. 137.
- ²²AGAD, Kancelaria General Gubernatora Warszawskiego, sygn. 103 733, aneks 3.

- ²³D. Majewski, op.cit., s. 25.
- ²⁴APŁ, Dzienniki lekcyjne z lat 1900-1910, sygn. 14. Łącznie wydano ze szkoły 20 uczniów, 13 mogło wstąpić do innej szkoły.
- ²⁵D. Majewski, op.cit., s. 41, 42, 44.
- ²⁶Michał Szulkin, *Strajk szkolny w 1905 r.*, Wrocław 1959, s. 132.
- ²⁷D. Majewski, op.cit., s. 70.
- ²⁸E. Staszynski, op.cit., s. 299.
- ²⁹APŁ, Protokoły z posiedzenia Rady Pedagogicznej Seminarium Nauczycielskiego w Łęczycy, sygn. 2, Protokół z 14 VIII 1907 r., sygn. 4, Protokół z 5 IX 1911 r., s. 10.
- ³⁰APŁ, Sprawozdanie ze stanu Łęczyckiego Seminarium za 1910 r., sygn. 6, s. 191.
- ³¹Tamże, Sprawozdanie ze stanu... za 1914 r., sygn. 6, s. 90 i 174; Spisy uczniów Seminarium Nauczycielskiego z lat 1911-1918, sygn. 15.
- ³²Tamże, Sprawozdanie ze stanu... za lata 1915-1918, sygn. 7, s. 363; sygn. 9, s. 132, 204 i 218.
- ³³Dziennik Urzędowy MWRIOP, 1919 r., nr 2, poz. 3.
- ³⁴Matylda Sroka, *Zakład Kształcenia Nauczycieli w Łęczycy w latach 1862-1969*, Relacja Jana Dobieckiego.
- ³⁵Tamże, Relacja Henryka Fajndta, absolwenta Seminarium z 1925 r.
- ³⁶J. Kulpa, *Kształcenie nauczycieli szkół powszechnych w Polsce w latach 1918-1939*, Wrocław 1963, s. 76.
- ³⁷M. Sroka, op.cit., Relacja J. Dobieckiego.
- ³⁸Tamże, Relacja Heleny Kindlarskiej, nauczycielki Szkoły Ćwiczeń w latach 1928-1936.
- ³⁹Tamże, Relacja Michała Kowalskiego, absolwenta Seminarium z 1936 r.; Ziemia Łęczycka, 1933, 23 III i 31 V.
- ⁴⁰Tamże, Relacja Marii Czarnieckiej - Białek, sekretarki Liceum Pedagogicznego w latach 1945-1957.
- ⁴¹Archiwum Państwowe w Płocku, Ekspozytura w Łęczycy /APP-EL/, zespół Liceum Pedagogicznego w Łęczycy, Wstępny Roczny Kurs Przygotowawczy w 1945 r., sygn. 231-4.
- ⁴²Tamże, sygn. 264, Protokół z dnia 20 VII 1945 r.; Protokół z dnia 7 VI 1946 r.; Protokół z 15 X 1945 r.
- ⁴³Tamże, Akta Komisji Rejonowej, sygn. 241-263.
- ⁴⁴Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty, 1947, nr 6, poz. 132.
- ⁴⁵APP-EL, zespół Liceum Pedagogicznego w Łęczycy, sygn. 264, Protokół z 17 X 1947; sygn. 265, Protokół z 4 V 1949.
- ⁴⁶Tamże, sygn. 264, Protokół z 3 X 1947; sygn. 271, Protokół z 13 XI 1956.
- ⁴⁷W. Wojtyński, *O kształceniu nauczyciela szkoły podstawowej w Polsce i świecie*, Warszawa 1971, s. 117; APP-EL, zespół Liceum Pedagogicznego w Łęczycy, sygn. 277, Protokół z 16 VI 1968 r.
- ⁴⁸Tamże, sygn. 3, Sprawozdanie za rok szkolny 1961-1962; Sprawozdanie roczne za lata 1961-1966.
- ⁴⁹M. Sroka, op.cit., s. 119-123.
- ⁵⁰Tamże, s. 109.